



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(928)**

122. posiedzenie  
Komisji Spraw Zagranicznych  
i Integracji Europejskiej  
w dniach 30 września  
i 7 października 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji o udzielaniu patentów europejskich, sporządzonej w Monachium dnia 5 października 1973 r., zmienionej aktem zmieniającym art. 63 Konwencji z dnia 17 grudnia 1991 r. oraz decyzjami Rady Administracyjnej Europejskiej Organizacji Patentowej z dnia 21 grudnia 1978 r., 13 grudnia 1994 r., 20 października 1995 r., 5 grudnia 1996 r. oraz 10 grudnia 1998 r. wraz z protokołami stanowiącymi jej integralną część.
2. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Austrii o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z dnia 20 kwietnia 1959 r., podpisanej w Warszawie dnia 2 czerwca 2003 r.
3. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Francuskiej o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z dnia 20 kwietnia 1959 r.
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

*(Początek posiedzenia w dniu 30 września 2003 r. o godzinie 15 minut 38)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodnicząca Genowefa Grabowska)*

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej. Witam wszystkich przybyłych gości, a zwłaszcza przedstawicieli rządu.

Pana ministra Sławomira Dąbrowę witam szczególnie ze względu na pierwsze trzy punkty porządku obrad.

Rozpoczniemy od punktu pierwszego: rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Konwencji o udzielaniu patentów europejskich podpisanej w Monachium 5 października 1973 r.– która była zmieniana zarówno konwencją z 17 grudnia 1991 r., jak i decyzjami Rady Administracyjnej Europejskiej Organizacji Patentowej – wraz z protokołami stanowiącymi jej integralną część. Mamy druki sejmowe nr 1836 i nr 1954, nasz pomarańczowy druk senacki ma nr 487.

Rozumiem, że ze względu na tę ustawę, jest z nami pani prezes Urzędu Patentowego RP, doktor Alicja Adamczak. Witam panią, Pani Prezes.

Urząd Komitetu Integracji Europejskiej jest reprezentowany przez pana Grzegorza Gancarza.

Czy będzie do wszystkich...

*(Specjalista w Departamencie Prawa Europejskiego w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Grzegorz Gancarz: Prawdę powiedziawszy to...)*

Do ustawy? Tak, bo tutaj ratyfikacja nie wchodzi w grę.

Nasze Biuro Legislacyjne jest jak zwykle w komplecie.

Pozwólcie państwo, że poproszę pana ministra o przekazanie nam podstawowych informacji w tym zakresie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Sławomir Dąbrowa:**

Dziękuję uprzejmie.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o dwa następne punkty porządku obrad, to obiecał mnie wesprzeć lub nawet przejąć wiodącą rolę pan wiceminister sprawiedliwości Marek Sadowski. Zapewne nadejdzie on lada moment, jeśli nie będzie miał kłopotów z dojazdem, bo, usprawiedliwiając część nieobecnych senatorów, chcę powiedzieć, że jednak nadal trudno jest dojechać z południowej części Warszawy z powodu strajku taksówkarzy.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

---

(Przewodnicząca Genowefa Grabowska: Ale komisja gospodarki była w tym budynku.)

A to co innego. Ja w każdym razie doszedłem pieszo, bo MSZ jest niedaleko.

Przechodząc *ad rem* chcę powiedzieć, że dyskusja dotycząca pierwszego punktu porządku obrad, jeżeli w ogóle się rozwinie, to być może będzie miała, jak w innych komisjach i jak w Sejmie na posiedzeniu plenarnym, charakter bardziej prawny niż merytoryczny.

Konwencja, będąca przedmiotem ratyfikacji, a obecnie także rozważania w tej komisji, została podpisana w Monachium w 1973 r. i była, jak pani przewodnicząca wspomniała przed chwilą, kilkakrotnie zmieniana. Ostatnia zmiana, która jest odnotowana w porządku obrad, ma datę 10 grudnia 1998 r. Ta konwencja w art. 166 przewiduje, że można do niej przystąpić, jeśli otrzyma się zaproszenie Rady Administracyjnej Europejskiej Organizacji Patentowej. Polska w ramach traktatu akcesyjnego, w ramach układu europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między naszym państwem a Wspólnotami Europejskimi zobowiązała się do przystąpienia do konwencji monachijskiej i w 1996 r., kiedy proces naszego wejścia do Unii Europejskiej był już bardziej zaawansowany, otrzymała odpowiednie zaproszenie. To znaczy w 1996 r. złożyliśmy wniosek, a w 1999 r. otrzymaliśmy zaproszenie do przystąpienia do konwencji.

W tym zaproszeniu stwierdzono, co było całkowicie logiczne, że powinniśmy przystąpić do już zrewidowanego tekstu konwencji. Wykazaliśmy się wówczas pewną nadgorliwością. Mam na myśli MSZ, a nie Urząd Patentowy RP, którego prawnicy w ubiegłym roku w tym okresie wykazali się być może większą zdolnością przewidywania dalszego rozwoju wydarzeń. Otóż nasza nadgorliwość polegała na tym, że postanowiliśmy dokonać ratyfikacji konwencji zmienionej już po tym, o czym mówię, czyli po wystąpieniu przez Polskę z wnioskiem i po otrzymaniu zaproszenia. Niestety ta konwencja jest dosyć często rewidowana i jej strony, oczywiście bez udziału Polski, zdążyły już – patrzę, kiedy to miało miejsce – w listopadzie 2000 r., czyli krótko po tym jak dostaliśmy oficjalne zaproszenie do przystąpienia, zrewidować ją po raz kolejny.

My uważaliśmy, że skoro zaproszenie stwierdza, iż mamy przystąpić do zrewidowanego tekstu konwencji, to Polska powinna dokonać ratyfikacji – przechodziło to i przez Sejm, i przez Senat – w ubiegłym, czyli w 2002 r. Polska ratyfikowała konwencję w tej już ostatniej, chronologicznie zmienionej, wersji aktem rewidującym. Próbowaliśmy złożyć depozytariuszowi, czyli rządowi Niemiec, nasz dokument ratyfikacyjny, jednak nie przyjął on tego dokumentu, nie bez racji zwracając uwagę na to, że ten ostatni chronologicznie akt rewidujący konwencję jeszcze nie wszedł w życie, bo do tego potrzeba piętnastu ratyfikacji, a obecnie ratyfikowało tylko siedem państw. W związku z tym rzeczywiście z perfekcyjnie prawnego punktu widzenia, jeśli ten ostatni chronologicznie akt jeszcze nie wszedł w życie, to nie zdążył on tej konwencji zrewidować. A więc depozytariusz domaga się, aby Polska przystąpiła do tej konwencji, która aktualnie obowiązuje, czyli do zmienionej poprzednimi aktami, ale nie tym ostatnim dokumentem.

To jest moment, w którym się obecnie znajdujemy. Szczerze mówiąc nie mieliśmy wielkiego wyboru, bo ta ostatnia chronologicznie rewizja może się jeszcze przeciągnąć, w szczególności poza termin 1 maja przyszłego roku, kiedy Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej i postanowiliśmy przedstawić tę poprzednią, wiążącą wersję konwencji do ratyfikacji. Mówiąc obrazowo: przebiegliśmy dłuższy odcinek

sądząc, że w jego ramach zostanie nam zaliczony krótszy odcinek. Okazało się, że nie został zaliczony i musimy jednak przebiec także ten krótszy odcinek, co niniejszym ma miejsce.

Zatem przepraszając za te komplikacje natury prawnej, uprzejmie proszę o takie zrozumienie, jakie wykazały komisje i plenum Sejmu, i o przegłosowanie ratyfikacji tej konwencji. Dziękuję.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, zwłaszcza za przedstawienie z formalnego punktu widzenia tej skomplikowanej proceduralnie sytuacji. Orientujemy się w tym, że sprawa wymaga po prostu potwierdzenia i że musi to przyjąć określoną formułę prawną.

W sprawie tej ustawy o ratyfikacji konwencji z ramienia rządu jest upoważniony minister gospodarki, pracy i polityki społecznej.

Witam pana ministra Krzysztofa Krystowskiego i chciałabym zapytać, czy chciałby się pan wypowiedzieć w tej sprawie?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Pani Prezes.

**Prezes Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej Alicja Adamczak:**

Ja gorąco proszę panią przewodniczącą i państwa senatorów o poparcie przyjęcia ratyfikowania tej konwencji, bo jest to nam bardzo potrzebne do normalnego funkcjonowania naszego systemu ochrony własności przemysłowej i, co za tym idzie, dla naszej gospodarki. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Pani Prezes.

Mamy świadomość tego, że kwestia patentu europejskiego jest stawiana rzeczywiście nie tylko z formalnego punktu widzenia, ale także z merytorycznego, jako najważniejszy element do tego, abyśmy mogli podjąć konkurencję z Unią.

Czy nasze Biuro Legislacyjne ma w tej sprawie jakieś uwagi?

*(Starszy Referent do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski: Dziękuję, ustawa nie budzi zastrzeżeń.)*

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie chcieliby wypowiedzieć się w tej sprawie?

Pan senator Drzęzła zgłaszał się jako chętny do referowania tej ustawy o ratyfikacji konwencji. Dlatego za chwilę, proszę państwa, poddamy pod głosowanie tę konwencję razem z następnymi ratyfikacjami.

Ja państwu pięknie dziękuję za obecność.

Przechodzimy przed czasem do punktu drugiego, bo nie mamy...

Czy jest przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości?

Nie przypuszczaliśmy, że tak sprawnie, w ciągu niespełna pół godziny, zdołamy rozwikłać ten skomplikowany węzeł prawny. Myślę, że przedstawiciel Ministerstwa

Sprawiedliwości dotrze do nas, a może tymczasem, Panie Ministrze, aby przede wszystkim pana nie blokować, przejdziemy do punktu drugiego.

Zajmiemy się rozpatrzeniem ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Austrii o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z dnia 20 kwietnia 1959 r., podpisanej w Warszawie dnia 2 czerwca 2003 r. Druki sejmowe nr 1909 i nr 1956, druk senacki nr 480.

Panie Ministrze, zgodnie z procedurą bardzo prosimy o przybliżenie nam tej kolejnej ustawy ratyfikacyjnej, tudzież umowy, której ratyfikowanie będziemy zalecali. Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Sławomir Dąbrowa:**

Dziękuję uprzejmie.

To nie pan minister Sadowski, więc... Ja oczywiście postaram się wprowadzić w temat, przybliżyć go i jestem przekonany, że pan minister Sadowski nie będzie miał mi tego za złe.

Otóż jedyna trudność polega na tym, że mamy całkowicie taką samą argumentację do bardzo zbliżonych umów z Austrią i z Francją, ponieważ dotyczą one właściwie tego samego tematu, aczkolwiek różnią się nieco treścią.

Jeśli chodzi o umowę między Polską a Republiką Austrii o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych, to została ona opracowana, jak to wynika z tytułu, w oparciu o art. 26 ust. 3 tej europejskiej konwencji z 1959 r., który *explicite* zezwala państwom stronom na zawieranie między sobą umów dwustronnych, a nawet wielostronnych w celu uzupełnienia, ułatwienia, skonkretyzowania konwencji. Ta europejska konwencja wielostronna, o której mówimy, została opracowana w ramach Rady Europy. To nie jest konwencja unijna, tym niemniej jest ona włączona do *acquis communautaire* – mówię oczywiście nie o umowie dwustronnej z Austrią, ale o wielostronnej konwencji europejskiej – i w związku z członkostwem w Unii państwa przystępujące powinny stać się jej stronami. Polska jednak była już wcześniej stroną tej wielostronnej konwencji.

Jeżeli chodzi o stosunki prawne, zwłaszcza w dziedzinie spraw karnych, to z Austrią, w porównaniu z innymi państwami, jest stosunkowo dużo spraw wymagających współpracy i pomocy prawnej ze względu na duży przepływ osób między Polską i Austrią. Rocznie w obu państwach toczy się około stu pięćdziesięciu postępowań karnych dotyczących obywateli innych państw, dlatego resorty sprawiedliwości podjęły decyzję o zawarciu tej umowy.

Jest to tym bardziej uzasadnione, że wielostronna konwencja europejska określa pewne ogólne ramy. Chodziło o to, aby przystąpiło do niej jak najwięcej państw europejskich, w związku z tym nie reguluje ona wielu bardzo konkretnych spraw, nie ingeruje w nie i są one regulowane umowami dwustronnymi.

Zawarcie tej umowy nie spowoduje obciążeń finansowych skarbu państwa. Ponieważ umowa jest ratyfikowana w odpowiednim trybie, nie będzie potrzeby wprowadzania zmian do naszego ustawodawstwa wewnętrznego.

Jeżeli chodzi o inne, porównywalne umowy dwustronne, które Polska zawiera z innymi państwami, to właściwie można powiedzieć, że jesteśmy na początku tej dro-

gi, bo z wyjątkiem Republiki Słowackiej, z którą w 1997 r. podpisaliśmy porównywalną umowę, to mamy teraz tylko dwie nowe – dzisiaj rozpatrywane umowy – to znaczy z Austrią i z Francją. Będziemy mieli jeszcze nowszą chronologicznie umowę z Niemcami. Jest to początek drogi, bo takich umów o dwustronnej pomocy prawnej w sprawach karnych będzie oczywiście coraz więcej. Dziękuję.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby wypowiedzieć się w tej sprawie?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Zdaniem Biura Legislacyjnego ustawa nie budzi zastrzeżeń. Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

Ja chciałabym... Przede wszystkim otwieram dyskusję, bo jeśli chodzi o referowanie tej ustawy o ratyfikacji, to zgłosiła się do tego pani senator Ferenc.

Czy z państwa strony są jakieś pytania?

Jeżeli nie ma, to ja chciałabym, Panie Ministrze, zadać pytanie dotyczące stwierdzenia zawartego w uzasadnieniu, że umowa zawiera przepisy samowymagalne i w związku z tym może być stosowana bezpośrednio mając pierwszeństwo przed ustawą, czyli przed kodeksem postępowania karnego i że to powoduje, iż nie zachodzi konieczność zmiany polskiego prawa wewnętrznego. Jak to się ma do konstytucyjnego systemu źródeł, gdzie w ogóle jest mowa o tym, że obowiązuje ratyfikowana umowa międzynarodowa? Czy to stwierdzenie z uzasadnienia dotyczy tylko przepisów samowymagalnych? Nie bardzo rozumiem, bo wygląda tak, jakby to stwierdzenie dotyczące przepisów samowymagalnych negowało przepis konstytucji, który mówi właśnie o pierwszeństwie stosowania ratyfikowanej umowy międzynarodowej przed przepisami ustawy. To jest w uzasadnieniu w druku sejmowym na str. 5, przedostatni akapit.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Sławomir Dąbrowa:**

Odpowiadam na pytanie: intencją – co do sformułowania zawsze można dyskutować, czy jest ono najzręczniejsze – było właśnie potwierdzenie tej zasady konstytucyjnej, a absolutnie nie jej zanegowanie. Jeśli chodzi o ogólne zasady, to nic się nie zmienia i nie mogłoby się zmienić. To, że pierwszeństwo wynika ze wspomnianego artykułu konstytucji, będzie praktycznie polegało na tym, iż sąd będzie miał zawsze przed sobą inne ustawy i kodeksy. W tym przypadku oczywiście także w stosunkach z Austrią będzie miał prawo, a nawet obowiązek zastosować również postanowienia tej umowy w zakresie przez nią przewidzianym. Zatem wyjaśniam, że w niczym nie naruszamy istniejącego porządku prawnego.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Ja mam tego świadomość, ale tutaj wyjęto przepisy samowymagalne, a to cała umowa, wszystkie postanowienia po ratyfikacji i opublikowaniu będą stosowane przed polskim prawem. Czy tak? Zatem to po prostu mogłoby być nieobecne i nie byłoby żadnej zmiany w stanie prawnym. Tak?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Sławomir Dąbrowa:**

Oczywiście, mogę od razu dodać, że to zdanie umieszczane jest niemalże z reguły w uzasadnieniach, aby uzasadnić tryb ratyfikacji. To jest umieszczane właśnie nie ze względów merytorycznych, ale dlatego, że nie na etapie prac Senatu, ale Sejmu zdarza się nieraz, że tryb jest kwestionowany przez biuro prawne. Więc ta formuła jest wstawiona po to, żeby uzasadnić nawet taką dużą ratyfikację. Dziękuję.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania ze strony państwa senatorów?

Jeżeli nie ma, to później zagłosujemy łącznie.

Panie Ministrze, jeżeli możemy aż tak szybko, to przeszlibyśmy do punktu trzeciego, czyli do rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Francuskiej o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z dnia 20 kwietnia 1959 r., czyli do tej samej konwencji. Sejmowe druki mają nr 1851 i nr 1955, a druk senacki nr 481.

Poprosimy również pana ministra, jeżeli można tak przeskakiwać z tematu na temat, o przybliżenie nam tej kolejnej umowy, którą będziemy poddawali procedurze ratyfikacyjnej.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Sławomir Dąbrowa:**

Dziękuję uprzejmie.

Właśnie w tym momencie mam kłopot, bo wszystko to, co powiedziałem na temat umowy z Austrią, odnosi się również do umowy z Francją, więc mogę tylko powtórzyć, że ta umowa nie spowoduje obciążeń finansowych. Została zawarta w tym samym celu, chyba nawet mniej więcej w tym samym czasie, w każdym razie był to początek lub pierwsza połowa tego roku, i nic więcej czy nic nowego nie potrafię już w tym momencie dodać do uzasadnienia ratyfikacji umowy z Francją. Dziękuję.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy Biuro Legislacyjne ma ochotę wypowiedzieć się w tej sprawie?

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Przedmiotowa ustawa nie budzi zastrzeżeń. Dziękuję.)*

Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie chcieliby rozważać tę sprawę?

Pan senator Mańkut zgłaszał gotowość relacjonowania tej ustawy, tak? Dziękuję.

Proszę państwa w takim razie przegłosujemy te trzy ustawy po kolei. Pani senator z uwagi na sytuację, że musi być poddana nagłej pomocy, oświadczyła mi, iż zostawia swój głos. W związku z tym poddaję pod głosowanie pierwszą ustawę w sprawie ratyfikacji Konwencji o udzielaniu patentów europejskich z Monachium.



Proszę?

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda:**

Pani Przewodnicząca, chciałbym zwrócić uwagę na to, iż na skutek nieobecności pani senator Simonides niestety nadal nie ma kworum na posiedzeniu Wysokiej Komisji.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Czyli nawet fakt, że pani senator przed chwilą oświadczyła...

*(Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Piotr Magda: Niestety.)*

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa w takim razie głosowania odbędą się po rozpatrzeniu ostatniego punktu porządku obrad, a jest on wyznaczony dopiero na 16.30.

W związku z tym do tego czasu zarządzam przerwę.

Dziękuję panu ministrowi za obecność i zapewniam, że popieramy wszystkie trzy ratyfikacje. Dziękuję bardzo.

*(Przerwa w obradach)*

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Proszę państwa, wznawiam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Przystępujemy do rozpatrzenia ostatniego punktu w naszym porządku dziennym, czyli do rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Druki sejmowe mają nr 1799 i nr 1969, a druk senacki nr 483.

W imieniu rządu tę ustawę przybliży nam przedstawiciel resortu sprawiedliwości. Witam pana ministra Marka Sadowskiego oraz panią sędzię towarzyszącą panu ministrowi.

Z naszego Biura Legislacyjnego jest pani legislator Agata Sokołowska.

W takim razie, Panie Ministrze, jeśli można, to prosimy o przybliżenie nam tej ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca! Wysoka Komisjo!

W okresie stosowania ustawy, która już obowiązuje, bo przecież jest to ustawa z 2000 r., mająca na celu implementację kilku dyrektyw, w tym dwóch dotyczących sprzedaży na odległość i sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa, okazało się, że nie wszystkie przepisy tej ustawy mogą być uznane za w pełni zgodne z treścią dyrektyw.

Przed wszystkim pojawił się problem zachowania terminu odstąpienia od umowy w obu tych reżimach sprzedaży przez konsumenta, który bez żadnych przyczyn... Jest to specyficzny system sprzedaży, zaskakujący, niedający pełnej możliwo-

ści oceny potrzeb i dlatego regulacja unijna mówi o prawie odstąpienia od umowy w ciągu dziesięciu dni. Nasza regulacja nie wskazała wyraźnie, że termin ten można zachować wysyłając korespondencyjnie oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Zatem ten termin dziesięciu dni może być liczony nie, jak każe to robić kodeks cywilny w art. 61, od daty zachowanej, jeśli do adresata w terminie dojdzie oświadczenie woli, ale wystarczy wysłanie go drogą korespondencyjną.

To pierwsza zmiana, która jest zawarta w propozycji rządowej, polegająca na dodaniu klauzuli wyłączającej, poprzez pozytywną regulację, stosowanie w tym przypadku art. 61 kodeksu cywilnego, a zarazem na wprowadzeniu klauzuli, zarówno w art. 2 ust. 1, jak i w art. 7 ust. 1, mówiącej, iż termin dziesięciodniowy jest zachowany, jeżeli w tym terminie zostanie wysłane oświadczenie woli do przedsiębiorcy. Odstąpienie od umowy następuje przez złożenie stosownego oświadczenia woli. To jest jedna kwestia regulowana tą nowelą.

Druga kwestia wymaga trochę dłuższego komentarza. Dotyczy ona tego, jak powinny zachować się strony umowy po skutecznym złożeniu przez konsumenta oświadczenia o odstąpieniu od umowy. W takiej sytuacji następuje obowiązek zwrotu wzajemnie spełnionych świadczeń. Brakowało jednak wskazania terminu, który zobowiązywałby obie strony do wykonania tej powinności. Można wprawdzie wywodzić, że powinien być to termin niezwłoczny, skoro umowa rozwiązuje się z chwilą dojścia do adresata oświadczenia woli. Wywoływało to jednak pewne wątpliwości natury teoretycznej, a także wątpliwości w kontekście wyraźnego postanowienia dyrektywy, że ten termin powinien być określony i nie dłuższy niż trzydzieści dni. Rząd zaproponował dopuszczalny czternastodniowy termin, dlatego że w Polsce w praktyce oceniano go jako maksymalny do niezwłocznego wykonywania obowiązków. Wyraźnie proponujemy taki termin i dotyczy on zarówno skutków odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa, jak i umowy zawieranej na odległość. Czternastodniowy termin jest stosowany w państwach Unii. Dyrektywa mówiąca o terminie trzydziestodniowym, określa go jako najdłuższy z możliwych, więc regulacje krajowe mogą wprowadzać krótsze terminy. Wiąże się to z kolei z obowiązkiem przedsiębiorcy, który musi zapłacić odsetki od świadczenia pieniężnego, jeśli nie dopełniłby tego terminu. Jednym słowem od piętnastego dnia odsetki od niezwróconej ceny zakupu będą już przysługiwały konsumentowi. Jeśli była dokonana przedpłata, to zgodnie z dyrektywą od chwili jej wniesienia odsetki od tej sumy są należne, ale oczywiście tylko wtedy, jeśli dochodzi do odstąpienia od umowy. To jest drugi obszar regulacyjny.

Trzeci obszar regulacyjny wynika z konieczności usunięcia pewnego, w tym przypadku już powiem, błędu legislacyjnego. Polega on na tym, że użyto podwójnego przeczenia, które doprowadziło do tego, że przepisy, które miały być wyłączone, właśnie nie są wyłączone. Chodzi o reżim ochronny zawarty w art. 10 ustawy, w druku jest to zmiana trzecia odnosząca się do art. 16. Po prostu reżim ochronny z art. 10 ma być wyłączony w przypadku sprzedaży żywności z dostawą oraz w przypadku usług turystycznych. A z obowiązującego zapisu wynika pewna dwuznaczność, która przy wnikliwej interpretacji może prowadzić do wniosku, że właśnie nie wyłącza się tego reżimu ochronnego. Chcemy usunąć tę wątpliwość, tę usterkę legislacyjną proponując wyraźne wstawienie zdania, mówiącego o tym, że przepisów art. 7, art. 9, i art. 12 ust. 1 nie stosuje się do... Będzie to wyraźnie zapisane przy art. 16. To było uregulowane poprzez odesłanie do art. 10, ale wystąpiła właśnie ta pułapka podwójnego wyłączenia.

Właściwie chciałbym tylko prosić o akceptację ustawy, która jest w tej chwili przedmiotem obrad Wysokiej Komisji.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ze strony Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej nie ma zastrzeżeń do tej ustawy, a jest nawet pochwała ze względu na jej dobre przygotowanie. Usłyszałam to od przedstawiciela Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, który był przed przerwą, ale, jak powiedział, inne obowiązki uniemożliwiły mu dalsze uczestniczenie w posiedzeniu komisji.

Nie ma przedstawiciela Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Wobec tego bardzo proszę Biuro Legislacyjne o odniesienie się do tej ustawy.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu**

**Agata Karwowska-Sokołowska:**

Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca, za udzielenie głosu.

Biuro Legislacyjne nie zgłasza zastrzeżeń do omawianej ustawy.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo.

To znaczy, że również ze strony naszych legislatorów potwierdza się informacja, iż jest to ustawa przygotowana poprawnie i w sposób niebudzący wątpliwości.

Otwieram dyskusję.

Czy państwo senatorowie mają ochotę wypowiedzieć się w tej sprawie?

Bardzo proszę, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo.

Ja chciałabym dodać, że podczas posiedzenia komisji gospodarki był obecny przedstawiciel Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i nie wnosił żadnych uwag do tej ustawy, a nawet stwierdził, że jest to bardzo oczekiwany projekt. Dziękuję.

**Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Czy są inne uwagi?

Bardzo proszę, pan senator Kulak.

**Senator Zbigniew Kulak:**

Ja myślę, że jednak trzeba by było rozważyć poprawkę, którą sugeruje strona rządowa.

(*Głos z sali:* Nie, ona jest tutaj.)

Nie? Bo ja zrozumiałem, że jest podwójne zaprzeczenie.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski: Ale ta trzecia zmiana, która jest wprowadzona, właśnie je usuwa.*)

Dobrze.

### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Zatem ta sprawa się wyjaśniła. Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, jeśli można, to chciałabym z czystej ciekawości zapytać państwa o to, jaki wpływ na te regulacje miała dyrektywa Parlamentu Europejskiego, dołączona do druku sejmowego, o ochronie konsumentów w umowach zawieranych na odległość. My wszyscy coraz częściej będziemy korzystali z takich umów zawieranych na odległość, więc proszę poinformować nas, jak państwo widzicie ochronę naszych praw. Te umowy są przecież zawierane także w sposób elektroniczny i nie tylko, więc proszę powiedzieć, jak to wygląda.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Dziękuję bardzo.

Pani Przewodnicząca, Wysoka Komisjo, właśnie ta dyrektywa była pierwszą, a właściwie jedną z trzech pierwszych dyrektyw, tak zwanych konsumenckich, realizowanych w prawie polskim. Ustawa z 2000 r. była skierowana na ich realizację. Chodzi tu mianowicie o dwie dyrektywy: 97/7 i 85/577. Ich regulacje w zakresie ochrony praw konsumentów są zbliżone. Przede wszystkim chodzi o to, że oba systemy: sprzedaży obwoźnej, obnośnej, czyli tak zwanej poza lokalem przedsiębiorstwa, gdzie towar i oferta trafiają do klienta i w różny sposób zachęca się go do zakupu, jak też sprzedaży na odległość, dają małe szanse rozważnego i dokładnego zapoznania się z jakością i z przydatnością towaru. Reklama w takim przypadku jest często łudząca i stwarza sztuczny popyt na zakup produktu. W związku z tym dyrektywa pozwala, a nawet nakazuje utworzyć w systemie krajowym prawo, w którym zawarte byłyby przede wszystkim bardzo szczegółowe regulacje dotyczące dopuszczalności samego oferowania towarów, bo musi odbywać się to w pewien określony sposób. Jest już uregulowane w ustawie, którą nowelizujemy, to, w jaki sposób ma się zachowywać sprzedawca, bo w tym przypadku nie może być nacisku. Są pewne ściśle określone warunki, poprzez które może dochodzić do oferowania w ten sposób towarów.

Druga sprawa dotyczy daleko idących uprawnień konsumenta po zawarciu umowy. Przede wszystkim podstawą jest prawo odstąpienia od umowy, które obowiązuje niezależnie od tego, czy konsument dostrzegł jakieś wady towaru albo jego niezgodność z zapewnieniem. Klient po zakupie po prostu stwierdza, że kupił źle, nieroztropnie i nie musi podawać żadnych powodów, może bez jakichkolwiek przyczyn odstąpić od umowy. To jest właściwie *clou* regulacji unijnych w tym zakresie.

Oczywiście są jeszcze inne szczegóły, które można by dokładnie omawiać, ale istnieją dwa główne kierunki ochrony konsumenta. Pierwszy to ochrona przed agresją sprzedawcy, która niejako wymusza takie nierozważne zachowania na rynku konsumenckim, a drugi to prawo wycofania się z już zawartej transakcji bez jakichkolwiek obciążeń ze strony konsumenta, czyli nie można od niego żądać żadnych potrąceń należności, która miałyby być zwrócona. Oprócz tego konsument zwraca towar i nie od-

powiada za jego normalne używanie w czasie, który miał do namysłu. Oczywiście nie chodzi o nadmierne zużycie czy zniszczenie, ale jeżeli klient normalnie używał towaru i po dziesięciu dniach odstępuje od umowy, to zwraca go w takim stanie, w jakim on się znajduje. Czyli nawet utrata lub obniżenie wartości handlowej towaru spowodowane używaniem go przez okres do odstąpienia od umowy nie powoduje odpowiedzialności ze strony konsumenta. Jednym słowem to w mocny sposób działa powściągająco na organizatorów sprzedaży – nie chcę używać nazw, żeby nie była to kryptoreklama – ale na przykład znanych naczyń czy kosmetyków, gdzie nie ma lokalu przedsiębiorcy, albo na wszystkiego rodzaju oferty telefoniczne. Teraz Internet jest jednym z wielkich, kuszących rynków i właśnie ta ustawa odnosi się do zakupów w tym trybie.

Oprócz tego ustawa zawiera jeszcze jedną regulację, ale ona jest spoza tych dwóch dyrektyw, bo dotyczy innej regulacji europejskiej związanej z systemem odpowiedzialności za szkody wyrządzane przez tak zwane produkty niebezpieczne, czyli takie, które na skutek konstrukcji pewnych cech własnych wyrządzają szkodę. Ta dyrektywa jest zaliczana do konsumenckich, ale nie jest tylko taka, bo oprócz konsumentów chroni także nabywców i wszystkie osoby, które są poszkodowane z powodu używania takiego produktu. Ta odpowiedzialność jest bardzo rozbudowana, bo obejmuje sprzedawcę, producenta, importera, tego, kto wprowadza na rynek, więc jest bardzo szeroka.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

#### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Tak, to w tej sprawie jesteśmy mądrzejsi.

Jest to jednak bardzo dobra regulacja, zwłaszcza dla kobiet, bo pozwala przez dziesięć dni nosić sukienkę, a potem ją zwrócić. *(Wesołość na sali)*

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Marek Sadowski:**

Tak, ale jeżeli ktoś oferuje dany produkt w trybie sprzedaży poza lokalem przedsiębiorstwa albo w trybie handlu na odległość.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

W takich przypadkach są wyłączenia towarów, które ulegają zużyciu. Jeżeli ktoś kupuje na odległość na przykład serek homogenizowany, to trudno go po dziesięciu dniach zwrócić, mimo że teraz produkty spożywcze mają bardzo długi okres przydatności do spożycia. W takim przypadku trudno jest wypróbować tego rodzaju produkt. Do tego celu byłaby dobra półlitrówka, bo można próbować jej zawartości niedużymi dawkami do połowy w ciągu dziesięciu dni, a potem od tego odstąpić, ale takie produkty są wyłączone z ochrony.

#### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze ze strony państwa senatorów pytania do pana ministra?

Jeżeli nie, to, Panie Ministrze, my zamkniemy ten punkt.

Proszę o pozostanie państwa legislatorów, albowiem chciałabym jeszcze porozmawiać na temat dalszego procedowania, ale będą to już sprawy formalne. Bardzo państwu dziękujemy.

Na najbliższym posiedzeniu Senatu tę ustawę będzie sprawozdawał zgłoszony wcześniej pan senator Mańkut.

Dziękuję bardzo.

*(Brak nagrania)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

W tej sytuacji zamykam posiedzenie komisji w dniu dzisiejszym.

Głosowania odbędą się w najbliższym terminie.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ogłaszam przerwę, ale nie zamykam posiedzenia, tak? Dobrze.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 30 września 2003 r. o godzinie 17 minut 02)*

*(Wznowienie posiedzenia w dniu 7 października 2003 r. o godzinie 19 minut 58)*

### **Przewodnicząca Genowefa Grabowska:**

Po przerwie wznawiam posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej.

Przystępujemy do głosowania nad czterema punktami, które wnikliwie i dokładnie omawialiśmy na poprzednim posiedzeniu komisji, podejmując wnioski.

Punkt pierwszy dotyczy rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Konwencji o udzieleniu patentów europejskich podpisanej w Monachium 5 października 1973 r. i zmieniającej kolejnymi aktami. Druki sejmowe mają nr 1836 i nr 1954, nasz druk senacki ma nr 487.

Przypominam, że wysłuchaliśmy reprezentujących rząd ministrów: ministra spraw zagranicznych, tudzież ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej, a także przedstawiciela Urzędu Patentowego RP. Po wysłuchaniu opinii i przeprowadzonej dyskusji poddaję pod głosowanie projekt uchwały o rekomendowaniu Senatowi ustawy o ratyfikacji Konwencji o udzielaniu patentów europejskich.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego bez poprawek? (6)

Przy ustawie ratyfikacyjnej nie może być poprawek, dlatego o tym mówię.

Dziękuję bardzo.

To był punkt pierwszy. Sprawozdawcą, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, będzie pan senator Bernard Drzeźła.

Przechodzimy do punktu drugiego, który dotyczy rozpatrzenia ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Austrii o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z 1959 r. Druki sejmowe mają nr 1909 i nr 1956, druk senacki nosi nr 480.

Mieliśmy również okazję zapoznać się z opinią ministra spraw zagranicznych. Nasza debata dotyczy uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji, dlatego ten projekt jest rekomendowany również bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej ustawy o ratyfikacji w wersji, o jakiej powiedziałam? (7)

Dziękuję bardzo.

Tę ustawę ratyfikacyjną zgodziła się przedstawiać pani senator Genowefa Ferenc.

Jeżeli chodzi o punkt trzeci, to mamy analogiczną sytuację, bo również chodzi o rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej – tym razem jest to umowa rządowa – a Rządem Republiki Francuskiej o uzupełnieniu i ułatwieniu stosowania Europejskiej Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych z 1959 r. Druki sejmowe nr 1851 i nr 1955, druk senacki nosi numer 481.

Tę ustawę także charakteryzował reprezentant rządu – wiceminister spraw zagranicznych. O odbyliśmy, jak państwo pamiętacie, dyskusję i w jej wyniku została rekomendowana Senatowi uchwała o przedstawieniu ustawy o ratyfikacji tej umowy, o której mówiłam.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej uchwały? (7)

Dziękuję.

Tym razem sprawozdawcą będzie pan senator Mańkut.

Przechodzimy do przegłosowania omówionego wcześniej ostatniego, czwartego punktu, który dotyczy rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Druki sejmowe mają nr 1799 i nr 1969, druk senacki ma nr 483.

Z ramienia rządu ustawę przedstawił reprezentant Ministerstwa Sprawiedliwości, wypowiedzieli się także przedstawiciele Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej, Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Po dyskusji rekomendowaliśmy przyjęcie w tej sprawie uchwały, która została przedstawiona jako czwarta. Ja w tej chwili szukam jej treści – ona była rekomendowana jako uchwała również bez poprawek. Zatem w tym przypadku rekomendujemy Senatowi przyjęcie tej uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny także jako nadającej się do przyjęcia bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej uchwały? (7)

Dziękuję bardzo.

Tym razem do referowania zgłosił się również pan senator Mańkut.

Proszę państwa, zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję za obecność.

*(Koniec posiedzenia w dniu 7 października o godzinie 20 minut 29)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Agnieszka Łobik-Przejsz

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851